

G A Z E T A



Wielkiego

Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornej W. Dekera i Spółki. — Redaktor: A. Wannowski.

N^o 11.

W Piątek dnia 14. Stycznia.

1842.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 10. Stycznia.

N. Pan ojcowskiem ożywiony życzeniem, aby stosunki kościelne Archidiecezyi Kolońskiej, nabawiające umysły mieszkańców tamczynych obawy i niespokojności, przez przywrócenie uregulowanej arcybiskupskiej administracyi znowu uporządkowane zostały, w tym celu już od dawniejszego czasu z Katedrą Apostolską układy zawiązać raczył.

Obopólnem wsparte zaufaniem układy te, celu pożądanego nie chybiły.

W skutek dokładnego uwiadomienia, że X. Arcybiskup, Klemens August Baron Droste von Vieschering, na zdrowiu zapada, i że z tego powodu zarząd dyecezyi dla niego uciążliwym i trudnym staćby się mógł, J. Świątobliwość Papież, po zasięgniętem zdaniu i przyzwoleniu X. Arcybiskupa, uznał środkiem stosownym, aby mu za przyzwoleniem N. Króla, Koadjutora z prawem następstwa przydano, który oddał archidiecezyą w moc pełnomocnictwa apostolskiego zarządzać będzie. Stosownie do tego J. Świątobliwość Papież wydanem pod pierścieniem Sw. Piotra breve z d. 24. Września r. z., w moc pełnomocnictwa Swego apostolskiego, Biskupa Spirskiego, X. Jana Geissel, z powodu mądrego i powysze-

chném zaufaniem nadanym, dotychczasowej dyecezyi jego, Katedrze apostolskiej w imieniu N. Pana przed wszystkimi poleconego, Koadjutorem z prawem następstwa i apostolskim administratorem Archidiecezyi Kolońskiej z wszystkimi potrzebnymi i stosownymi fakultetami, mianował i ustanowił.

W wykonaniu tego breve, które N. Pan pod zastrzeżeniem na przyszłość praw Kapituły metropolitalnej Kolońskiej, która zawsze wiernęj pieczołowitości o dobro dyecezyi dowiodła, potwierdził, dotychczasowy Biskup Spirski, X. Jan Geissel, po otrzymanem poprzednio uprzejmem zezwoleniu N. Króla Bawarskiego, wezwany został, aby przy dworze tutejszym królewskim się ukazał, by w urzędzie Koadjutora z prawem następstwa i apostolskiego administratora Archidiecezyi Kolońskiej przysięgę wierności i poddaństwa wykonał.

Przyjawszy to wezwanie, Prałat na dworze królewskim się przedstawił i dnia dzisiejszego w powierzonym mu urzędzie przysięgę homagiálną w ręce Króla i Pana wykonał.

Do X. Arcybiskupa Barona Droste N. Pan jeszcze pod dniem 15. Października r. z. następujące wydał pismo:

„Przewielebny Xieże Arcybiskupie!

„Jesteś zapewne już uwiadomionym, że przez mądrą pomoc dworu Rzymskiego sprawy kościoła Kolonńskiego załatwione zostały, i nie uszło to uwagi Mojej, że do pożądanego końca dotychczasowych, smutnych sporów, i chęć W Pana się przyłożyła. Przed przeszło rokiem dałeś Mi słowo, że swojej zupełnej wolności nie na to użyjesz, aby do Kolonii powrócić. Dotrzymałeś go sumiennie, i oświadczając W Panu z powodu tego szczególne Moje zadowolenie, zwracam W Panu słowo jego, przypuszczając wszelako, że jeżelibyś życzył sobie udać się do Kolonii, jednak podróż ta nie pierwój nastąpi, jak po przybyciu tam mianowanego Koadjutora i po objęciu przezeń zarządu archidiecezyi. Myśli tej, jakobyś w politycznych zabiegach udział miał, nigdy nie podzielałem, i władze Moje dawniej już do zbijania jej stósownej użyły sposobności. Wiedząc jednak, że sam i W Pana szanowna rodzina gorąco sobie życzy, abym Ja sam oświadczenie to wyrzekł, korzystam z tej sposobności z ukontentowaniem, aby oświadczyć, iż najmniejszego nie ma powodu do podejrzenia, jakobyś wpływu stanowiska i urzędu swego dla poparcia polityczno-rewolucyjnych zabiegów, albo dla łączenia się z osobami, do celów takowych zmierzającemi, miał nadużywać. Z szczerem życzeniem, aby deklaracya ta umysł W Pana zaspokoili, i aby W Panu Opatrzność długo jeszcze przywróceniem spokojności kościelnej cieszyć się pozwoliła, pozostaję z szczerem szacunkiem

Przewielebnego Pana

przychylny

(podp.) Fryderyk Wilhelm.

Paretz, dnia 15. Października 1841.

Nowo mianowany Koadjutor tymczasowo za przyzwoleniem J. K. M. do Spiry powróci, aby tam potrzebne w celu administracyi kanonicznej zawiadowanego dotychczas Biskupstwa rozporządzenia uczynić; następnie w ciągu Lutego r. b. do Kolonii przybędzie i zarząd archidiecezyi obejmie. Wypadki te i środki wzbudzają nadzieję, że podług woli J. K. M. przywrócona zgoda przez wspólne działanie wszystkich, do ojczyzny szczerze przywiązanych, coraz mocniej się ustali.

Wiadomości zagraniczne.

P o l s k a.

Z Warszawy, dnia 8. Stycznia.

Wczoraj u JW. Gubernatora Wojennego Generała Lejtnanta, Senatora państwa rosyjskiego Pissareff, był świetny bal, który zaszczylił swoją obecnością JO. Xieże War-

szawski Namiestnik Królestwa z dostojną swoją małżonką. Około godziny 10. JW. Gubernator wojenny z JO. Xieżną Namiestnikową, a JO. Xieże Namiestnik z JWżną Pissareff, otworzyli bal, który przez wiele znakomych osób do późna był ożywiany.

Z Paryża otrzymano tu smutną wiadomość, że ś. p. Klementyna z Xiążąt Sanguszków Hrabina Małachowska zakończyła tam życie.

F r a n c y a.

Z Paryża, dnia 5. Stycznia.

Wielkie wrażenie sprawił tu dzisiaj następujący artykuł Monitora paryskiego, gazety wprowadzie nie urzędowej, ale jednak bezwarunkowo do Ministeryum należący: „Niektóre gazety zwracają uwagę, że Pan Kisselew, Posel Rosyjski w Francyi, w dniu Nowego r. przy przedstawieniu ciała dyplomatycznego w Tuilleryach się nie ukazał. Stósownie do zasięgniętych przez nas wiadomości, następujący jest stan rzeczy: Hr. Pahlen, ambassador Rosyjski w Francyi, w ciągu Listopada do Petersburga odwołany został a nie zaprzeczonym powodem (le motif non contesté) odwołania tego było, iż Cesarz Rosyjski uniknąć chciał, ażeby Hr. Pahlen, najstarszy członek ciała dyplomatycznego, w tej funkcyi do Króla d. 1. Stycznia nie przemówił. D. 18. Grudnia w dniu urodzin Cesarza, Pan Perier i inne do poselstwa francuzkiego w Petersburgu należące osoby, zastąpiły i nie postali w pałacu Cesarskim. P. Kisselew d. 1. Stycznia także był słaby i nie pokazał się w Tuilleryach.

Powiadają, że to osobiwsze oświadczenie Monitora paryskiego jest skutkiem żywego przymówienia się między Panem Kisselewem i Panem Guizot. Jakkolwiek rzecz ta jest ważna, jednakże wydane na wzajem do poselstwa rozkazy zachorowania w dniu pewnym, a mianowicie ogłoszenie takich rozkazów, za śmieszne i niegodne państwa, jakim jest Francya, poczytują. Dyplomaci powiadają, że takie choroby zaiste niekiedy bywają nakazywane, że wszelako publiczności o tem nigdy nie donoszą. Wspomniany artykuł zresztą tak Pana Kisselewa zniechęcił, iż natychmiast gońca do Petersburga wyprawił, aby nowe mu dano instrukcyje, zaś Pana Guizota miał zawiadomić, że tymczasem wszelkie dyplomatyczne związki z rządem francuzkim zrywa. Poselstwo rosyjskie więc do wyjazdu się wybiera. Zresztą pytają się, jakim prawem P. Guizot w mowie od tronu mógł powiedzieć, że ciągle od wszystkich rządów przyrzeczenia przyjaźni odbiera, kiedy w kilka dni potem uznał rzeczą konieczną do Monitora paryskiego taką podać notę!

Belgia.

Z Brukseli, dnia 4. Stycznia.

Minister spraw zagr. oświadczył d. 28. z. m. w Senacie pod względem układów z Niemcami: „Nie zaniedbaliśmy naszych dyplomatycznych stosunków z Niemcami; dotąd ani nie przyniosły one tak pewnych korzyści, aby mi dozwalały żądane udzielić objaśnienia. Na teraz tylko ograniczyć się muszę na oświadczeniu Izbie, że dobro naszego przemysłu, jako też naszych kolei żelaznych i handlu tranzytowego z tej strony, ściągęło na siebie największą rządu uwagę, i że nic nie zaniedbamy, dla osiągnięcia rezultatu, którego całą ważność czujemy.“

Niderlandy.

Z Amssterdamu, d. 29. Grudnia.

Słychać o znacznym zmniejszeniu naszej sily zbrojnej, tak lądowej jak morskiej. Część wojennych okrętów ma być użyta na okręty handlowe. Ograniczona także ma być liczba dyplomatyków przy dworach zagranicznych.

Niemcy.

Z Hanoweru, dnia 30. Grudnia.

Sąd miejski aresztowanego z powodu zamachu na Tajnego Radcę gabinetowego Lütkenblacharczyka, — ponieważ ciągle się wypiera, alibi dość jasno udowodnione, a zeznanie nierządnic z wielu względów podejrzenie wzbudza — d. 28. m. b. wolno puścić.

Z Frankfortu n/M., dn. 31. Grudnia.

Stan zdrowia Barona A. M. Rothschild polepsza się codziennie, i spodziewają się, iż sławny ten bankier wkrótce zupełnie wyzdrowieje. Baron Salomon Rothschild opuszcza na wiosnę Wiedeń, udając się na dłuższy czas do Paryża.

Z Drezna, dnia 1. Stycznia.

Według ostatniego spisu ludności, takowa w całym Królestwie Saskim wynosi 1,706,276 dusz, między temi jest: 1,674,310 wyznania ewangelicko-luterskiego, 1885 reformowanego, 29,204 katolickiego, 139 greckiego, a 868 mojżeszowego.

Szwajcarya.

Z Berny, dnia 25. Grudnia.

W graniczącej z Francją części Szwajcaryi, szczególnie w kantonach Solothurn i Basel, wzmagają się podpalania w zatrważający sposób, szczęściem, że zawsze zdołano zapobiedz szerzeniu się pożaru. Pomimo wszelkiej usiłności policyi, sprawcy tej zbrodni nie zostali jeszcze wysledzeni; po większej części przypisują ją nieprzyjacielskiemu współubieganiu się niektórych francuzkich towarzystw assekuracyjnych.

Turcya.

Z Konstantynopola, dnia 15. Grudnia.

(Gaz. powsz.) — Że Tahir Basza mianowany został zastępcą wysłanego do Syrii Ministra Wojny, zdaje się dowodzić, iż flota turecka jeszcze portu nie opuści. Nowy Wielki Węzyr już objawił Posłom mocarstw europejskich myśl swoją pod względem polityki, jakiej się trzymać zamysła. Porta, rzekł, pragnie z wszystkimi mocarstwami żyć w przyjaźni, i dla tego daleka jest od wszelkiej myśli o wojnie. Uzbrojenia, o których w stolicy tyle wrzawy narobiono, są tylko środkiem ostrożności; nikt zaś nie myśli o zaczepnym działaniu przeciw jakiemu mocarstwu. W głębi kraju nie myśli rząd turecki żadnemu teoretycznemu systematowi pierwszeństwa nadawać, ale też nie chce ślepo i uporczywie przywiązywać się do starego, skoro się zużył i nie stosownym okaże. W ogóle pragnie Porta gorliwie połączyć stare zwyczaje z zaprowadzonymi już nowymi urządzeniami, aby powszechny dobry byt ile możności popierać mogła. Jak Porta zadanie to pojmuje, odbyty wczoraj dywan dostatecznie pokazał. Postanowiono na nim wrócić do starego systemu skarbowego, do systemu Mukataas — t. j. rocznych dzierżaw. Żaden Basza odtąd nie będzie pobierał rocznej pensyi, lecz — jak dawniej, sam o swoje utrzymanie radzić ma a to przez roczne potrącania od ilości podatków rocznie wybieranej mu przyznanej; nowo-installowani Muhassils i ledwo co założony instytut oddzielnej administracyi skarbowej są znówu zniesieni a tak każdy Basza staje się jak dawniej w prowincyi swojej prawdziwym Sultanem, nieograniczonym tyranem.

Demonstracye floty francuzkiej na morzu Śródziemnym uczyniły tu wrażenie; twierdzą z pewnością, że instrukcyje Posła francuzkiego o użyciu gwałtu coś zawierają, aby flotę turecką odeprzeć, gdyby z kanału Dardanelów wypłynąć miała.

Wczoraj nadeszła tu wiadomość z Bejrutu, że Biskup ewangelicki w Jerozolimie już na duchownym urzędzie installowany został.

Z Aten donoszą, że Sir E. Lyons nowe odebrał z Londynu instrukcyje, przepisujące mu inny od dotychczasowego całkiem różniący się tor postępowania w Grecyi; tak więc polityka angielska w tej mierze zupełnego dozna przeistoczenia.

Egipt.

Z Alexandryi, dnia 10. Grudnia.

Król Francuzów przysłał Baszy w podarunku przepyszny serwis porcelanowy, prawdziwe dzieło mistrzowskie pod względem piękności i gustu.

Otrzymujemy wiadomość o śmierci Hain-Beja, byłego republikana i St. Simonisty, który ostatnimi czasy zajmował się w Egipcie wierceniem studni artezyjskich i innemi pożytecznemi robotami. Powód zgonu jego nie wiadomy, niektórzy utrzymują, że go zamordowali Arabcy z reencji tunetańskiej.

C h i n y.

Do Marsylii przybyła poczta Wschodnioindyjska, przywożąca gazety z Bombaju aż do dn. 1. Grudnia, zawierające bardzo ważne wiadomości z Chin, które sięgają d. 20. Paźdz. Wyprawa angielska przeciw Emoy — wyspie, posiadającej port obszerny i bezpieczny w wielkiej zatoce, tworzącej obwód Fohkien, z którego większa część herbaty przychodzi — najpomyślniejszym skutkiem uwieńczoną została. Anglicy wyspę tę opanowali i tam (według podania) 500 dział zabrali. Wielki kanał chiński, do Pekinu wiodący, Anglicy blokują. Niesie oraz pogłoska, że Anglicy wyspę Tschusan znowu zajęli.

Rozmaite wiadomości.

Z Poznania. — Dziennik Urzędowy Król. Regencyi w Poznaniu z dnia 11. Stycznia zawiera między innemi następujące pochwały: Przy gaszeniu ognia wybuchłego d. 16. m. z. wieczorem o godzinie 7. w stodole i stajni gospodarza Andrzeja Francuza w Pustkowie Jędrzejewskiego, odznaczył się chwalebnie dzierzawca dóbr Xiecia Thurn i Taxis, Urbanowicz z Daniszyna, przeżornym narzędziami do gaszenia ognia kierowaniem, któremu głównie zawdzięczyć należy utrzymanie innych pobliskich budynków. — Przy gaszeniu pożaru na d. 15. Listop. r. z. w Borzejewie ptu Średzkiego, tameczny nauczyciel Fengler odznaczył się zaszczytnie nieustraszoną i roztropną narzędzi gaszenia kierowaniem; — względem przeprawy pod Małą Gosliną; — o budowie wiatraka; — i następujące kroniki osobiste: Tymczasowe zawiadywanie okręgu budowniczego, złożone z powiatów Babimostskiego, Międzyrzeckiego i Bukowskiego, ustało obecnie, gdy dalsze urządowanie już objął Inspektor budowniczy du Mesnil, mając sobie miasto Międzyrzecz na mieszkanie wskazanem. — Konduktorowi budowniczemu Helle z Poznania powierzono zostało tymczasowe zawiadywanie posady Inspektora budowniczego w okręgu budowniczym, obejmującym powiaty Obornicki, Wrzesiński i Średzki. — W Ostrzeszowie zostali mieszczenie Karól Grapow, Antoni Pressler, Józef Romanowski i Bazyli Wodniakowski mianowani członkami

magistratu, a w Raszkowie mieszczenie Ant. Komorowski i A. Szukalski radcami miejskimi.

— »Ogólnika naukowego« wyszedł № 2. i zawiera: Dorotka, przez J. J. Kraszewskiego. — Krytyka: Geschichte der Europaischen Staaten. Herausgegeben von H. H. L. Heeren und F. A. Uffert. Geschichte Polens von Dr. Richard Roepell, przez W. A. Maciejewskiego. — Nowiny literackie. — Nekrolog Professora K. Buchowskiego.

Sprzeczanie.

W numerze wczorajszym Gaz. Poznański, str. 58, słup lewy, wiersz 5., zamiast: »Holandyi nie wydał« czytaj: »Holandyi wydał.«

OBWIESZCZENIE.

Wylosowanie konia z funduszów towarzystwa zakupionego, nastąpi pomiędzy Jchmość Akcyonaryuszami dnia 3. Lutego r. b. o godzinie 3ciej z południa na tutejszym ratuszu. Poznań, dnia 5. Stycznia 1842.

Dyrekcya towarzystwa dla polepszenia chowu koni, rogacizny i owiec w W. Xięstwie Poznańskim.

Wysokiemu Szlachectwu i szanownej Publiczności donoszę niniejszem: iż na nowo opatrzoney jestem różnemi zegarami ze Szwarzwaldu, składającemi się w wielkim wyborze z zegarów w ramach brązowych pod i bez szkła, z zegarów 8 dni idących, z zegarów wieżowych, kościelnych i zamkowych, horyzontalnych, słonecznych z metalu i lanego żelaza, jako też wielu innych regularnie idących, które za umiarkowane ceny, pod zaręczeniem ich chodu regularnego na rok i dzień, odpuszczam, i przylętn nadmieniam: iż regularność czasu zegar mój okienny na ulicy Fryderykowskiej i zegar pocztowy normalnie okazuje.

Tritschler.

Drugą nadsyłkę prawdziwych Strasburskich pasztet z wątrób gęsih z truflami odebrał pocztą

L. Rauscher,

przy Wrocławskiej ulicy № 40.

Ceny targowe

w miesiące

POZNANIU.

Dnia 12. Stycznia 1842. r.

| | od | | do | |
|----------------------------|----------------|------|----------------|------|
| | Fal. sgr. fen. | | Fal. sgr. fen. | |
| Pszonicy szefel | 2 | 20 | 2 | 22 6 |
| Zyta . dt. | 1 | 10 | 1 | 11 3 |
| Jęczmienia dt. | — | 22 6 | — | 25 — |
| Owsa . dt. | — | 18 6 | — | 19 6 |
| Tatarki dt. | — | 22 6 | — | 25 — |
| Grochu . dt. | 1 | — | 1 | 2 6 |
| Ziemiaków dt. | — | — | — | — |
| Siana cetnar | — | 25 — | — | 26 — |
| Słomykopa | 8 | — | 8 | 5 — |
| Masła garniec | 1 | 25 — | 2 | — |
| Spirytusu beczka | 12 | 15 — | 12 | 20 — |